

# WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

**Z wizytą w galerii**

Pobyt pełen atrakcji

**Dyplomaci odwiedzili region**

Finał quizu historycznego

**Grali dla Niepodległej**



# W numerze

Zatrzymane w kadrze .....	2
Przegląd wydarzeń .....	3
Temat miesiąca .....	4
Ambasadorzy poznali atrakcje regionu .....	8
Nagrodzono najlepsze zdjęcia .....	10
„Gramy dla Niepodległej”: finał .....	11
Debata o Polsce i Europie .....	12
W trosce o pacjentów .....	12
W obiektywie .....	13
Ludzie naszego regionu .....	14
Podróże bliższe i dalsze .....	14
Kartka z kalendarza .....	15
Wędrowcowe smaki .....	16
Palcem po mapie .....	16

# Fotofelieton



„Tego wezmę spośród wielu, kto ma motor z SHL-u”.

# Zatrzymane w kadrze

Sandomierz, około 1930 roku. Zdjęcie rynku królewskiego miasta zostało zrobione z samolotu za pomocą sprzętu zaopatrzonego w obiektyw z warszawskiej Fabryki Aparatów Optycznych i Precyzyjnych. Autor zdjęcia to znany przed wojną fotograf Zdzisław Marcinkowski (1881-1944), a znajduje się ono w albumie zatytułowanym „Serja zdjęć uzyskanych obiektywem projektowanym i wykonanym przez fabrykę H. Kolberg i S-ka w Warszawie”. Poza widokiem Sandomierza umieszczono tam kilkadziesiąt fotografii innych ciekawych zakątków Polski. Artystyczna oprawa tej książki to dzieło mistrza sztuki introligatorskiej Jana Recmanika (1874-1949). Album pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej / Polona. [JK]



**Wydawca:** Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach  
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce  
[www.kielce.uw.gov.pl](http://www.kielce.uw.gov.pl)  
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32  
e-mail: [wojewoda@kielce.uw.gov.pl](mailto:wojewoda@kielce.uw.gov.pl)

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody  
tel. 41 342 12 32  
ISSN 2392-3393  
**Skład i łamanie:** Digital Art Studio [www.digitalartstudio.pl](http://www.digitalartstudio.pl)  
**Na okładce:** Furta Dominikańska w Sandomierzu – słynne „Ucho Igiełne”.

# Przegląd wydarzeń

W wojewódzkich obchodach Dnia Edukacji Narodowej wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. Świętokrzyscy pedagodzy otrzymali złote, srebrne i brązowe Medale za Długoletnią Służbę, przyznane przez Prezydenta RP. – *To Państwo kreują postawy naszych młodych obywateli. Razem z rodzicami tworzycie to, co najważniejsze: przyszłość naszego narodu* – mówiła wojewoda dziękując nauczycielom za ich codzienną pracę. Wojewoda znalazła się w gronie osób uhonorowanych Medalem Komisji Edukacji Narodowej nadawanym za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania.



Wojewoda **Agata Wojtyszek** spotkała się ze zwycięzcą konkursu „Inspektor Transportu Drogowego 2019”, którym został Norbert Sadłocha reprezentujący Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Kielcach. W konkursie, którego finał odbył się 26 września w Bednarach brali udział najlepsi inspektorzy z szesnastu wojewódzkich inspektoratów w Polsce. Reprezentant drużyny świętokrzyskiej zwyciężył w kategorii „samochód osobowy”. Wojewoda podziękowała za dotychczasowe osiągnięcia oraz życzyła dalszych sukcesów podczas realizacji kolejnych wyzwań.



Wojewoda odwiedziła Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Kurozwałkach. Placówka prowadzona jest przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją. Pierwszych podopiecznych przyjęto we wrześniu tego roku, obecnie w zajęciach biorą udział 24 osoby. Wojewoda miała okazję przyjrzeć się pracownikom, jakie mają do dyspozycji podopieczni, a także bliżej zapoznać się z działalnością i planami na przyszłość. Dom w Kurozwałkach to jedyna tego rodzaju placówka w powiecie staszowskim, która działa w ramach realizacji zadania publicznego zleconego przez samorząd.



W Bielinach otwarto Posterunek Policji. To czwarta taka jednostka w regionie, która została przywrócona. W uroczystości wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. List do szefa świętokrzyskiego garnizonu Policji wystosował minister spraw wewnętrznych i administracji **Mariusz Kamiński**. „Jestem przekonany, że dzięki temu posterunkowi mieszkańcy będą mieli o wiele większą możliwość kontaktu z policjantami i otrzymania pomocy w istotnych dla nich sprawach. Obywatele mają prawo czuć się bezpiecznie niezależnie od tego, czy mieszkają w dużej aglomeracji miejskiej, małej miejscowości, czy na wsi” – napisał minister.



Młodzi sprawdzali, czy starsi tabliczkę mnożenia znają... Uczniowie klas V i VI Szkoły Podstawowej nr 8 im. Wojska Polskiego w Kielcach sprawdzali wiedzę matematyczną w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. Okazją do powtórki z matematyki był przypadający 4 października IX Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Za pozytywne odpowiedzi pracownicy urzędu otrzymywali pamiątkowe naklejki „eksperta tabliczki mnożenia”. W końcowym zestawieniu urzędnicy wypadli pozytywnie. Z uczniami spotkała się wojewoda **Agata Wojtyszek**, która również zdała egzamin celująco.



W siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach podpisano umowy w ramach działania „Poprawa jakości powietrza”. W spotkaniu uczestniczyła wojewoda **Agata Wojtyszek**. Łączna wartość wsparcia z funduszu wyniosła ponad 3 miliony 820 tysięcy złotych. Środki trafiły do Caritas Diecezji Kieleckiej (ponad 1 mln 700 tys. zł) oraz parafii rzymskokatolickich m.in. w Kielcach, Starachowicach, Kamionkach i Łagowie. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zmniejszenie zużycia energii w budownictwie.



# Z wizytą w galerii

Józef Szermentowski, Rafał Hadziewicz, Franciszek Kostrzewski, Olga Boznańska, Józef Chełmoński, Jacek Malczewski czy Stanisław Wyspiański to nazwiska znane nie tylko zapalonym miłośnikom sztuki. To niektórzy z grona najwybitniejszych polskich malarzy, których dzieła są chlubą Muzeum Narodowego w Kielcach. W Dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich można podziwiać ponad 250 obrazów naszych znakomitych mistrzów pędzla. To jedna najciekawszych kolekcji malarstwa w kraju. Zmodernizowana, na nowo otwarta Galeria Malarstwa Polskiego i Europejskiej Sztuki Zdobniczej robi imponujące wrażenie.

Zacząło się zaraz po zakończeniu wojny, gdy do zbiorów kieleckiego muzeum trafiły obrazy pochodzące ze szlacheckich majątków na Kielecczyźnie. Pierwszą dużą wystawę – ponad 80 najcenniejszych dzieł – zorganizowano w 1968 roku w ówczesnej siedzibie: Kamienicy pod Trzema Herbami przy rynku. Po kilku latach, gdy muzeum (wówczas Muzeum Świętokrzyskie) otrzymało już do swej dyspozycji zabytkowy gmach dawnego pałacu biskupiego, urządzono tam wystawę stałą. Zbiór przez kolejne lata był powiększany i dziś ta piękna kolekcja prezentuje, jak podkreślają muzealnicy, najważniejsze nurty i tendencje stylistyczne w malarstwie polskim od XVII do połowy XX wieku. „Zwiedzający znajdą tu licznie reprezentowany portret, pejzaż, malarstwo rodzajowe, martwą naturę, wedyuty, sceny batalistyczne, przedstawienia alegoryczne



J. Szermentowski „Droga do wsi”.

czy symboliczne. Chlubą galerii jest malarstwo młodopolskie z obrazami wielkiej indywidualności tej epoki” – informuje Muzeum Narodowe w Kielcach.

Malarską ekspozycję otwierają staropolskie portrety z XVII i XVIII stulecia wywodzące się z tradycji sarmackiej. Najstarszym z dzieł jest wizerunek marszałka wielkiego koronnego Zygmunta Gonzagi Myszkowskiego pochodzący z lat 1603-1615. Ważne miejsce zajmują tu prace sygnowane przez ówczesnych malarzy: m.in. Antoniego Misiowskiego, Antoniego Mirysa, Baltazara Gołębiowskiego czy Łukasza Orłowskiego. Okres klasycyzmu w sztuce reprezentują z kolei dzieła znanych w Europie twórców: Jana Chrzyciela Lampiego i Józefa Grassiego (sławny jest „Portret Tadeusza Kościuszki” jego autorstwa). Podziwiać można także obrazy takich malarzy tego okresu, jak m.in. Józef Peszka, Jan Gładysz czy Józef Faworski. Duże wrażenie robią prace artystów doby XIX-wiecznego romantyzmu: Piotra Michałowskiego, Aleksandra Orłowskiego, Artura Grottgera, a także obrazy Rafała Hadziewicza. Bliski sercu jest bogaty zestaw XIX-wiecznego malarstwa pejzażowego. Obrazy przedstawiają zarówno sielankowe sceny, jak i panoramy miast oraz historyczne zabytki. Bohaterem wielu z nich jest region świętokrzyski, uwieczniono bowiem widoki Sandomierza, Świętego Krzyża, Szydłowca, Iłży, Chęciny. Wśród autorów tych dzieł wymieńmy



J. Malczewski „Autoportret w zbroi”.



J. Szermentowski „Widok Sandomierza”.

m.in. Józefa Szermentowskiego, Jana Nepomucena Głowackiego, Franciszka Kostrzewskiego, Aleksandra Maleckiego, Józefa Chełmońskiego.

Całą ścianę poświęcono wyeksponowaniu obrazu przedstawiciela szkoły monachijskiej Józefa Brandta. Jego monumentalny „Wyjazd Marysienki Sobieskiej z Wilanowa” ma bowiem 4 metry szerokości i 2 metry wysokości. Przedstawia paradny orszak królowej Marysienki Sobieskiej, wyruszający zimą sprzed wilanowskiego pałacu. Namalowane około 1897 roku płótno jest wyjątkowo widowiskowe. Twórczość „monachijczyków” reprezentują w Kielcach także dzieła Alfreda Wierusza Kowalskiego, Juliusza Kossaka, Olgi Boznańskiej, Henryka Siemiradzkiego czy Maurycego Gottlieba. Znakomicie prezentuje się zbiór prac artystów



O. Boznańska „Wnętrze pracowni z modelką”.



A. Malecki „Pejzaż górski”.

okresu Młodej Polski. Są tu alegoryczne, mitologiczne, symboliczne kompozycje Jacka Malczewskiego (wśród nich obrazy z cyklu „Polonia”), prace Stanisława Wyspiańskiego (m.in. „Skarby Sezamu”, „Portret Elizy Pareńskiej” i projekt polichromii „Kaczeńce”), dzieła Józefa Mehoffera, Leona Wyczółkowskiego, Juliana Fałata, Władysława Ślewińskiego, Witolda Wojtkiewicza, Teodora Axentowicza.

Znajdą coś dla oka i duszy także miłośnicy sztuki nowoczesnej. W oddzielnej muzealnej sali eksponowane są prace związane z kolorystycznym przełomem w polskim malarstwie, dzieła kapistów czy formistów. Obejrzeć można przykłady twórczości m.in. Jana Cybisa, Józefa Czapskiego, Jerzego Nowosielskiego, Marii Jaremy, Tadeusza Kantora, abstrakcje Władysława



J. Brandt „Wyjazd Marysienki Sobieskiej z Wilanowa”.

Strzemińskiego, Zygmunta Waliszewskiego, Marka Włodarskiego. Są również obrazy Stanisława Ignacego Witkiewicza, Leona Chwistka, Zofii Stryjeńskiej czy Wacława Borowskiego. Część ekspozycji poświęcono także abstrakcji geometrycznej, która – jak dowiadujemy się z muzealnego informatora – jest o wiele mniej popularna w Polsce niż w zachodniej Europie czy Stanach Zjednoczonych, a także abstrakcji taszystowskiej. Znajdziemy tu prace m.in. Zbigniewa Pronaszki, Tadeusza Makowskiego, Jerzego Tchórzewskiego.

Najbardziej rozpoznawalnym i – zdaniem wielu miłośników sztuki – najpiękniejszym obrazem w kieleckiej kolekcji to słynny „Portret dziewczynki w czerwonej sukience” pędzla Józefa Pankiewicza z 1897 roku. Artysta uwiecznił Józefę Oderfeldównę, córkę warszawskiego adwokata i kolekcjonera sztuki Adama Oderfelda, na którego zamówienie dzieło to powstało. „Wybitne malowidło, przedstawiające kilkuletnią dziewczynkę o drobnej twarzy i regularnych rysach, rozpuszczonych blond włosach i jasnej karnacji. Cierpliwie wsparta lewą ręką o zapleczek krzesła pozuje malarzowi patrząc przed siebie i trzymając w prawej dłoni śnieżnobiałą chustkę, niczym infantka z dzieła Velazqueza. Ubrana jest w wytworną, czerwoną suknię wizytową, ozdobioną na ramieniu kokardą” – opisuje obraz dr Robert Kotowski, dyrektor muzeum („Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” T. 26). Dzieło to, perła polskiego symbolizmu, trafiło do kieleckiego muzeum w 1965 roku. Jego autor, znakomity malarz Józef Pankiewicz (1866-1940), tworzył głównie pejzaże, martwe natury, portrety i sceny rodzajowe, choć ważną dziedziną jego twórczości była także grafika. Jego prace zostały zaliczone do najpiękniejszych dzieł w polskim malarstwie portretowym. „Źródłem inspiracji artysty przy tworzeniu tego typowego portretu salonowego należy doszukiwać się w dziełach wspomnianego już Diego Velazqueza oraz obrazach amerykańskiego malarza i grafika Jamesa A. McNeilla Whistlera” - podkreśla dr Kotowski. Obraz powstał w okresie fascynacji Pankiewicza subtelnymi niuansami oświetlenia, dlatego też portret małej Józefy posiada tyle tajemniczego piękna.



J. Pankiewicz „Portret dziewczynki w czerwonej sukience”.

Ważne dla każdego miłośnika regionu są prace artystów pochodzących z ziemi świętokrzyskiej lub z nią związanych. Wśród nich są dzieła Józefa Szermentowskiego (1833-1876), urodzonego w Bodzentynie znakomitego pejzażysty, który swą artystyczną wyobraźnię kształcił na pięknych widokach rodzinnej Kielecczyny. Z Kielcami związany był przez swego protektora, mecenasa sztuki Tomasza Zielińskiego. Dla Szermentowskiego, prekursora realizmu w polskiej sztuce, zapamiętane z dzieciństwa malownicze świętokrzyskie krajobrazy często były tematem obrazów, szczególnie tworzonych po wyjeździe do Francji. Na swych płótnach uwieczniał też zabarwioną nutą nostalgii rodzajowe sceny z życia polskich wsi i małych miast. W muzealnej kolekcji możemy podziwiać stworzone przez niego widoki Sandomierza, Chęciny, Szydłowca, klasztoru na Świętym Krzyżu, a także dzieła „Kępa Puławska”, „Droga do wsi”, „Pejzaż z rzeką”. Szermentowski był uczniem Franciszka Kostrzewskiego (1826-1911), pochodzącego z Warszawy słynnego malarza i rysownika, autora pejzaży oraz scen rodzajowych, w których ukazywał codzienność polskich miast, miasteczek



F. Kostrzewski „Powrót z jarmarku”.

i wsi. W 1849 roku Kostrzewski przyjechał do Kielc na zaproszenie wspomnianego już Tomasza Zielińskiego, naczelnika powiatu kieleckiego i kolekcjonera sztuki. Podczas dwuletniego pobytu na ziemi świętokrzyskiej, niezwykle cennego dla młodego twórcy, miał okazję studiować obce malarstwo korzystając z bogatej galerii obrazów swego gospodarza. Wtedy właśnie spotkał Józefa Szermętowskiego, któremu udzielał lekcji rysunku i malarstwa. Kostrzewski sporo czasu poświęcał na zwiedzanie regionu. Wrażenia z tych krajoznawczych wypraw były kanwą niektórych jego dzieł, np. obrazu „Powrót z jarmarku”, który można zobaczyć wśród zbiorów kieleckiego Muzeum Narodowego. W malarzkiej galerii znajdują się też tak świetne prace Kostrzewskiego, jak



F. Kostrzewski „Pejzaż z kościółkiem”.

„Pejzaż zimowy z kościółkiem”, „Widok Hebdowa”, „Powrót z pola”, „Połów ryb” czy „Polowanie” będące ilustracją do „Pana Tadeusza”. „Kielce jest to miasto w prześlicznym położeniu, mające okolice malownicze i nader miłe. Było mi w tych Kielcach jak w niebie” - wspominał artysta w swym pamiętniku. W podkieleckim Masłowie urodził się Władysław Malecki (1836-1900), utalentowany malarz i rysownik. Tworzył pejzaże, które cechowała duża skala tematów – były to zarówno monumentalne, nastrojowe górskie krajobrazy czy rozległe przestrzenie pól, jak i widoki

świetlistych ogrodów, skąpanych w słońcu lasów, wiejskich dróg. Był autorem kompozycji nawiązujących do tematyki powstania styczniowego, niekiedy zajmował się innymi tematami – portretami lub martwymi naturami. Wiele czasu zajmowały mu artystyczne podróże: krajowe (także po ziemi świętokrzyskiej) i zagraniczne. Istotnym źródłem inspiracji dla Maleckiego było budujące nastroje malarstwo szkoły monachijskiej, dążące do autentyzmu w przedstawianiu krajobrazu i prostocie motywów. W kieleckiej galerii malarstwa znajduje się jego okazały „Pejzaż z kościółkiem wiejskim”, a także m.in. „Widok na Wawel z Dębniak”, sielankowa „Zwózka siana” czy „Pejzaż górski”.

Ostatnich 15 lat swego życia spędził w Kielcach Rafał Hadziewicz (1803-1886), znakomity malarz, twórca obrazów o tematyce religijnej i historycznej, a także portretów. Inspiracje czerpał ze sztuki renesansowej oraz barokowej. W naszym muzeum możemy podziwiać jego prace przedstawiające sceny religijne (w tym olejne szkice do obrazów ołtarzowych) oraz portrety – w tym urokliwy „Portret żony w stroju ślubnym”. Wystawę „Od Nowa” – jak nazwali ją nasi muzealnicy – można oglądać w kieleckim muzeum od połowy października. Wszystkie prace są świetnie wyeksponowane i oświetlone. Galeria Malarstwa Polskiego i Europejskiej Sztuki Zdobniczej to także wiele dzieł rzemiosła artystycznego: wyrobów ze szkła, porcelany, zabytkowych mebli. „Wśród nich znajdują się porcelanowe naczynia dalekowschodnie z drezdeńskiej kolekcji Augusta II Mocnego, wyroby pierwszej europejskiej manufaktury w Miśni, a także wytwórni w Berlinie, Wiedniu, Korcu, Baranówce i licznie reprezentowana ceramika ćmielowska. Na uwagę zasługują szkła z hut czeskich, śląskich, niemieckich i polskich, tworzone od baroku po dwudziestolecie międzywojenne. Galerię rzemiosła uzupełniają meble i zegary z prezentowanych epok” – czytamy w wydanym przez kieleckie muzeum informatorze.

Wykorzystałem m.in.: „Pałac Biskupów Krakowskich. Przewodnik” (Kielce 2012), materiały informacyjne towarzyszące otwarciu galerii w październiku 2019 r. oraz informacje ze strony internetowej Muzeum Narodowego w Kielcach (mnki.pl). [JK]



S. Wyspiański „Portret Elizy Pareńskiej”.

## Ambasadorzy poznali atrakcje regionu

**T**rzydniową wizytę w regionie świętokrzyskim złożyli szefowie misji dyplomatycznych akredytowanych w RP. Ambasadorom towarzyszyli wojewoda **Agata Wojtyszek** i wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski**.

Dyplomaci reprezentujący ponad 20 krajów świata odwiedzili Kielce, Tokarnię, Starachowice, Opatów, Ujazd, Ćmielów oraz Święty Krzyż, gdzie zapoznali się z atrakcjami ziemi świętokrzyskiej. Pierwszy dzień pobytu to oficjalne powitanie w urzędzie wojewódzkim, wizyta

w Kieleckim Parku Technologicznym oraz koncert w Filharmonii Świętokrzyskiej. Drugiego dnia ambasadorzy odwiedzili skansen Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni oraz Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach. W Opatowie zwiedzili romańską kolegiatę p.w. św. Marcina. Byli również gośćmi opatowskiej winnicy państwa Brzostowiczów, a także mieli okazję zobaczyć zamek Krzyżtopór w Ujeździe.

Ostatni dzień pobytu to wizyta w Żywym Muzeum Porcelany w Ćmielowie, gdzie ambasado-

rzy poznali sposoby wytwarzania słynnej porcelany. Na zakończenie udali się do opactwa oo. oblatów na Świętym Krzyżu. W Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego poznali dzieje dawnego benedyktyńskiego opactwa, symbolu Ziemi Świętokrzyskiej.

Wizyta została zorganizowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych we współpracy ze Świętokrzyskim Urzędem Wojewódzkim, Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego oraz Urzędem Miasta Kielce.

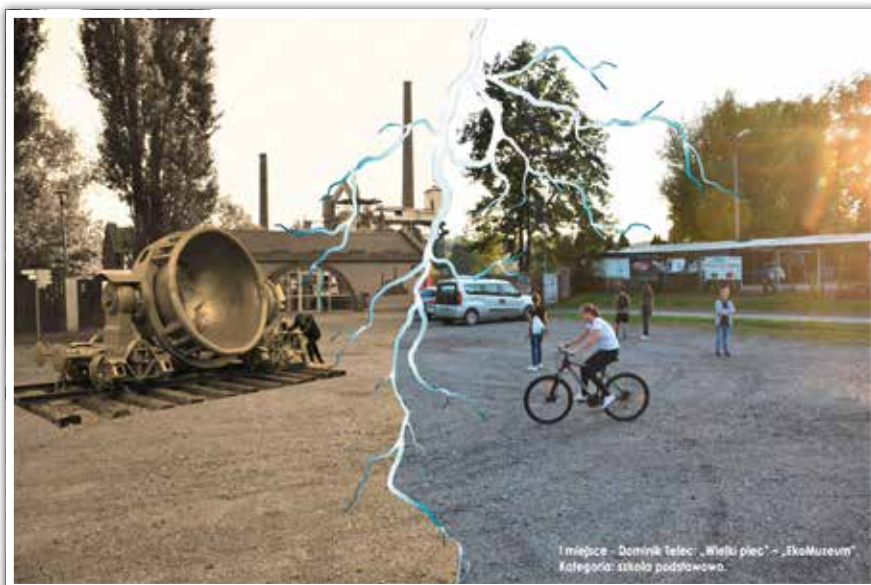






# Nagrodzono najlepsze zdjęcia

W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim odbył się finał konkursu fotograficznego zorganizowanego w ramach projektu wojewody „Świętokrzyskie dla Europy”. Nagrody zwycięzcom wręczyła **Agata Wojtyszek**. Celem konkursu było kształtowanie postawy patriotycznej, wzrost zainteresowania wydarzeniami historycznymi oraz wzbudzanie w mieszkańcach ziemi świętokrzyskiej zainteresowania w obszarze nowoczesnych technologii poprzez ciekawą prezentację miejsc, postaci i wydarzeń z historii kraju i regionu. Z okazji 15-lecia członkostwa Polski w Unii Europejskiej projekt zakładał także prezentację miejsc, które znacznie zmieniły swoje oblicze w ciągu ostatnich piętnastu lat. Projekt cieszył się dużym zainteresowaniem – na konkurs nadesłano



I miejsce w kategorii „szkoły podstawowe”.



I miejsce w kategorii „szkoły ponadpodstawowe”.



I miejsce w kategorii „open”.

ponad sto fotografii w trzech kategoriach: „szkoła podstawowa”, „szkoła ponadpodstawowa” oraz „mieszkańcy województwa świętokrzyskiego, którzy ukończyli 18 lat”.

Kapituła konkursu wyłoniła dziesięć prac w pierwszej i trzeciej kategorii oraz pięć prac w drugiej kategorii. Zostały one zamieszczone na profilu społecznościowym urzędu wojewódzkiego, na którym odbywało się głosowanie. Zwycięzcami w kategorii „szkoła podstawowa” zostali: I miejsce – Dominik Telec (za pracę „Wielki piec – Ekomuzeum”), II miejsce - Amelia Przygoda („Pomnik żołnierzy Batalionów Chłopskich”), III miejsce – Alicja Trzeciakiewicz („Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kielcach”). W tej kategorii przyznano również wyróżnienia, które otrzymali Weronika Lenart oraz Aleksandra Jarząbek. W kategorii „szkoły ponadpodstawowe” klasyfikacja przedstawia się następująco: I miejsce - Paulina Hendel („Pomnik Tadeusza Kościuszki w Końskich”), II miejsce Julia Peas – („Pomnik Tadeusza Kościuszki w Końskich”), III miejsce – Michał Nowakowski („Więzienie – katownia”). Wyróżnienia przyznano dla Pauliny Oświęcimskiej oraz Piotra Pachuca. Zwycięzcy w kategorii „open” to: Zbigniew Zalewski („Pomnik Armii Krajowej na Skwerze S. Żeromskiego”), Małgorzata Sikora („Orzeł niepodległości”) oraz Wiesław Stępień („A priori”). Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali Michał Piorun oraz Krzysztof Siwek.

# „Gramy dla Niepodległej”: finał

Zespół uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Kielcach został zwycięzcą Wielkiego Świętokrzyskiego Quizu Historycznego „Gramy dla Niepodległej”. Nagrody wręczyła laureatom wojewoda **Agata Wojtysek**. Podczas finału w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim rywalizowały drużyny wyłonione podczas powiatowych eliminacji quizu. Drugie miejsce zajął zespół z Publicznej Szkoły Podstawowej w Chybicach, a trzecie – z Liceum Ogólnokształcącego w Kazimierzy Wielkiej. Zorganizowane przez wojewodę przedsięwzięcie zostało skierowane do uczniów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych naszego regionu, a jego głównym celem było zwiększenie świadomości obywatelskiej i historycznej młodych Polaków.

– *Najlepsze drużyny walczyły w wielkim finale o atrakcyjne nagrody. Ale najważniejsze jest to, że rozmawiamy o historii, o tym, co było ważne w przeszłości naszego kraju. Mówimy, jak trudna była droga do niepodległości i jak istotne jest, aby pamiętać o przeszłości, ale dbać przy tym o teraźniejszość opartą na tych wzorcach, którymi kierowali się nasi przodkowie – powiedziała wojewoda.*

Eliminacje quizu historycznego odbyły się we wszystkich powiatach województwa. Trzyosobowe zespoły biorące udział w rozgrywkach odpowiadały na pytania dotyczące historii Polski i jej drogi do niepodległości. Druga część quizu dotyczyła członkostwa Polski w Unii Europejskiej.



## Debata o Polsce i Europie

Seminarium naukowe „Świętokrzyskie dla Europy – 15 lat Polski w Unii Europejskiej” otworzyła wojewoda **Agata Wojtyszek**. Gościem spotkania w urzędzie wojewódzkim był wiceminister spraw zagranicznych **Piotr Wawrzyk**. Konferencja została zorganizowana w ramach projektu wojewody „Świętokrzyskie dla Europy”. Była okazją do dyskusji na temat roli Polski w Unii Europejskiej, podsumowania dotychczasowej współpracy oraz celów i wyzwań stojących przed polską polityką zagraniczną. – *Seminarium jest elementem działań w ramach programu „Niepodległa” na lata 2017-2022, który przyniósł naszym województwu naprawdę dobre rezultaty. Mogliśmy zrealizować dwa projekty skierowane głównie do młodych ludzi. To dobrze, gdy młodzież zabiera głos w sprawach ważnych dla naszej ojczyzny* – powiedziała wojewoda witając uczestników spotkania.



Seminarium naukowe, zrealizowane wspólnie z Regionalnym Ośrodkiem Debaty Międzynarodowej w Kielcach, było adresowane do różnych grup wiekowych oraz zawodowych. Jego uczestnikami byli m.in. uczniowie świętokrzyskich szkół, parlamentarzyści, naukowcy, przedstawiciele służb mundurowych i wojska, kombatanzi, pracownicy administracji oraz samorządowcy. Referaty wygłosili: dr hab. Urszu-

ła Oettingen z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, prof. Wiesław Trąmpczyński z Politechniki Świętokrzyskiej, Paweł Kołodziejcki z Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach, Kazimierz Mądziak z Kuratorium Oświaty, dr Janusz Wdzięczak z Instytutu Sobieskiego, dr Dorota Koczwańska-Kalita z Instytutu Pamięci Narodowej oraz burmistrz Jędrzejowa Marcin Piszczek.

## W trosce o pacjentów

Umowy w ramach rządowego „Programu wymiany ambulansów” podpisał ze Świętokrzyskim Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego wiceminister zdrowia **Janusz Cieszyński**. Gospodarzem spotkania w urzędzie wojewódzkim była wojewoda **Agata Wojtyszek**. Osiem nowoczesnych ambulansów, wraz z wyposażeniem, trafi do placówek w Kazimierzy

Wielkiej, Pacanowie, Opatowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Chęcinach, Łoniowie, Jędrzejowie oraz Włoszczowie. Każda z nich otrzyma 400 tys. zł dofinansowania na zakup karetki.

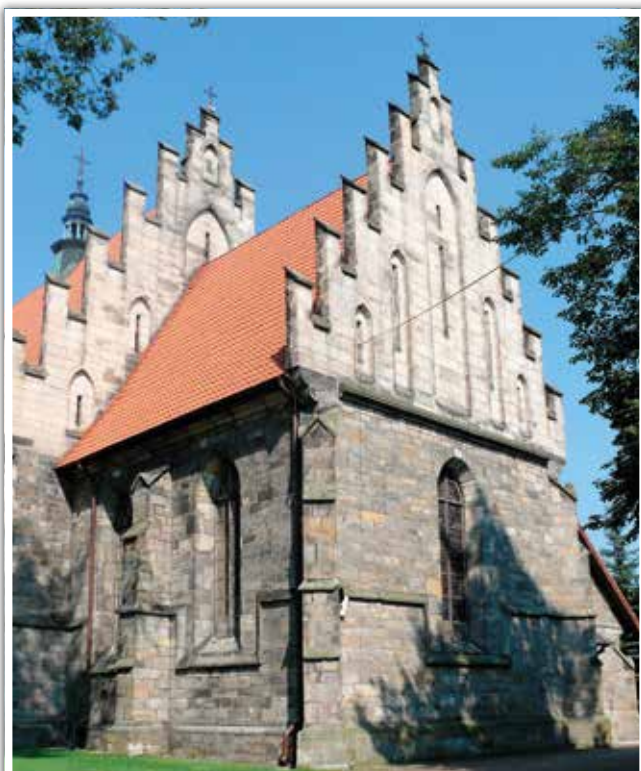
Dzięki ogólnopolskiemu programowi, stacje pogotowia ratunkowego w całym kraju otrzymają 200 nowoczesnych karetek. Ich zakup pozwoli na zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów oraz przyczyni się

do poprawy warunków pracy zespołów ratownictwa medycznego. „Program wymiany ambulansów” stanowi kolejny etap reformy systemu ratownictwa medycznego, którego pierwsza faza zakończyła się 1 kwietnia 2019 r. uruchomieniem Państwowego Ratownictwa Medycznego. W zeszłym roku Ministerstwo Zdrowia zrealizowało akcję „Wspieramy SOR-y”, w ramach której do 100 oddziałów ratunkowych w całym kraju przekazano nowy sprzęt niezbędny do ratowania życia.

Jak podkreśla resort zdrowia, kwota dofinansowania 400 tys. zł na karetkę pozwoli na zakup nowoczesnych pojazdów przystosowanych do funkcjonowania w systemie ratownictwa medycznego. Budżet programu w 2019 roku wyniesie prawie 80 mln zł. Do tej pory polskim pacjentom służyły nawet kilkunastoletnie karetki. Co trzeci ambulans w Polsce ma 6 lat lub więcej. Po zakończeniu wymiany w ramach programu średni wiek pojazdu funkcjonującego w systemie spadnie o 30 miesięcy.



# W obiektywie: kolegiata w Końskich



**P**óźnogotycka kolegiata pw. św. Mikołaja to najbardziej okazała i najstarszy zabytek Końskich. Została zbudowana z ciosów piaskowca kamienia między 1492 a 1520 rokiem na miejscu wcześniejszego, XIII-wiecznego kościoła fundowanego przez biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża. Obecny kościół rozbudowano na początku XX wieku, jednakże z zachowaniem pierwotnego stylu. Nad drzwiami w południowej ścianie świątyni wmurowany jest znakomity późnoromański zabytek: wykonany z piaskowca półkolista, bogato rzeźbiony tympanon. Wykuty został w pierwszej połowie XIII stulecia i pierwotnie ozdobił wcześniejszy kościół. Na szkarpie tejże południowej ściany znajduje się także ciekawy zegar słoneczny z pierwszej połowy XVII stulecia [fot.: JK].

## Ludzie naszego regionu

## Mieczysław Radwan

Największą jego pasją były badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim. Był wybitnym konstruktorem, metalurgiem, popularyzatorem wiedzy hutniczej, historykiem techniki, krajoznawcą. Swymi pasjami swymi potrafił skutecznie – jak mawiał – „zarażać” innych. Waław Różański, kontynuator dzieła Mieczysława Radwana i jego bliski współpracownik, napisał: „Pozostawił po sobie pamięć wspaniałego człowieka i naukowca oraz pozostawił ludzi, którym zaszczepił miłość do historii polskiego hutnictwa i skierował ich na drogę rozpoczętych przez siebie badań”.

Mieczysław Radwan urodził się 5 kwietnia 1889 r. w Żarnowie niedaleko Końskich. Studia ukończył na Wydziale Mechanicznym politechniki w Kijowie. Pracował w Zagłębiu Donieckim, a po powrocie do kraju w 1920 r. rozpoczął pracę w Zakładach Ostrowieckich, gdzie stworzył ośrodek konstrukcyjno-projektowy. Podjął jednocześnie akcję na rzecz rozwoju Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego – z jego inicjatywy reaktywowano ostrowiecki oddział PTK. Wraz z Janem Samsonowiczem i Stefanem Krukowskim brał udział w badaniach neolitycznej kopalni w Krzemionkach Opatowskich. Inicjował liczne akcje ochrony przyrody, popularyzując historię hutnictwa i przemysłu. W latach 30. doprowadził do utworzenia muzeum techniki w dawnej walcowni w Sielpi Wielkiej, prowadząc wcześniej skuteczne działania na rzecz ochrony tego zabytku.

Pracę dydaktyczną rozpoczął w Politechnice Śląskiej, a od 1954 r. w krakowskiej AGH. Zainicjował wówczas badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim. W 1957 r. stworzono dla jego potrzeb badawczych Katedrę Historii Techniki i Nauk Technicznych. Dzięki jego staraniom warszawskie Muzeum Techniki NOT wzięło pod opiekę zabytki nie tylko z terenu Zagłębia Staropolskiego, ale także z rejonu Gdańska i Tatr.

Gdy odkryto w Górach Świętokrzyskich starożytny ośrodek hutniczy, Mieczysław Radwan, przy ścisłej współpracy z Kazimierzem Bieleninem i Waławem Różańskim, rozpoczął tam szczegółowe badania. Z jego inicjatywy podjęto próby odtworzenia dawnego procesu dymarskiego i zrekonstruowania starożytnego pieca dymarskiego. Jego m.in. staraniem otwarto w 1960 r. w Nowej Słupi Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego. Był także współtwórcą Dymarek Świętokrzyskich – słynnej w całym kraju imprezy kulturalnej. Mieczysław Radwan zmarł 30 stycznia 1968 r. Pozostawił po sobie cenny dorobek naukowy. „Motorem i pasją jego działania było poszukiwanie prawdy. Przejęty głęboko humanizmem, z rozwojem techniki łączył zawsze człowieka, który ją stworzył” – napisał W. Różański we wspomnieniu o profesorze.

Wykorzystałem m.in. „Słownik biograficzny krajoznawców Kielecczyzny” (Kielce 2008). Fotografia prof. Radwana pochodzi ze strony Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Słupi ([www.nowaslupia.pl](http://www.nowaslupia.pl)). [JK]

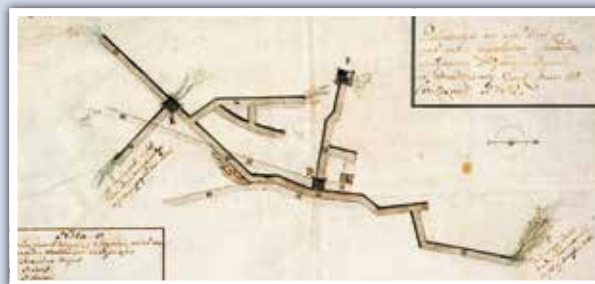


## Podróże bliższe i dalsze

## Miedzianogórskie kopalnie

Złóża rud miedzi oraz innych surowców eksploatowano tu przez ponad dwa stulecia. Odkrył je około 1590 r. miejscowy kuźnik Jan Niedźwiedź. Kilka lat później uruchomiono kopalnie, powstała tam także osada górnicza, czyli dzisiejsza Miedziana Góra. Ostatnie partie rudy wydobyto w okresie I wojny światowej. Ciekawy opis miedzianogórskich kopalni pozostawił nam Julian Ursyn Niemcewicz, który w pierwszych dekadach XIX stulecia odbywał swe słynne „Podróże historyczne po ziemiach polskich” (wydano je drukiem w 1858 r.). W cytowanym opisie z 1811 r. szczególną uwagę zwracają trudne warunki pracy górników.

„O milę od Samsonowa, jadąc zawsze górzystym krajem, przyjeżdża się do Miedzianej Góry, jednej z najbogatszych w kraju naszym kopalni. Znajduje się tam mianowicie miedź, ołów, galman, żelazo, czasem osobno, często po kilka albo wszystkie razem połączone z sobą. Zdjęty ciekawością, za



przewodnictwem jednego z pierwszych górników, ubrany w ubiór ich, spuściłem się wewnętrzną głębią o 200 stóp przynajmniej. Przyznam się, iż w ciasnej szybie postawione prostopadłe nad ciemną głębią śliskie ciasne drabinki, podróż tę nie najprzyjemniejszą czyniły. Obszedłem atoli cztery szyby, w których umiejętny mój przewodnicząca okazywał mi różne rodzaje i odmiany kruszców. Natrafialiśmy na górników przy bładem kagańca światła odłupujących głązy, na chłopców sunących w skrzynkach odłupane kruszce. Przechody ocembrowane są drzewem. Kopalnie te od wieków wybierane były; świadkiem tego napotykane wybrane już ścieżki, a co więcej, w środku samego kruszcu znajdujące się kawały dawnych podpór. Powietrze w tych lochach było ciężkie i przykre; górnicy uważają, że w czasie wielkich upałów postrzega się wyciew niejaki w kruszczach. Inną szybą, z niemałym utrudzeniem, wyszedłem na światłość dzienną. Odwiedziłem kiercę, p. Czerejskiego, człowieka wielce do górnictwa przykładającego się, dał mi niektóre kopane tam kruszce. Dziś górnicy w Miedzianej Górze odkrywaniem tylko nowych żył i wybieraniem onych zatrudniają się; niedostatek pieca sprawuje, że wydobyte kruszce dotąd stosami nieużyte leżą”.

Ilustracja: plan szybów miedzianogórskich kopalni z 1782 r. (ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej). [JK]

Warto pamiętać

# Kartka z kalendarza: październik

**1479, 9 października:** na zamku w Nowym Mieście Korczynie wielki mistrz zakonu krzyżackiego Martin Truchsess von Wetzhausen złożył hołd lenny królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi i zaprzysiął warunki traktatu toruńskiego z 1466 r., zyskując w zamian przebaczenie królewskie. W 1478 r. wystąpił on przeciwko polskiemu monarsze, szukając poparcia u węgierskiego władcy Macieja Korwina - nie tylko nie złożył polskiemu królowi hołdu, ale też wkroczył ze swoim wojskiem na teren Prus Królewskich, zajmując Brodnicę, Chełmno i Starogród. Po pierwszych sukcesach, przegrał jednak z królewską armią. Od chwili złożenia hołdu w Nowym Korczynie, wielki mistrz był stosunkowo lojalnym lennikiem, podczas wyprawy na Mołdawię w 1485 r. udzielił Koronie pomocy zbrojnej.

**1823, 5 października:** w Kielcach urodził się Feliks Jaroński, znakomity pianista, kompozytor i pedagog. Początkowo studiował prawo, idąc w ślady ojca. Bliższa mu była jednak kariera muzyczna, do której miał szczególny talent. W stolicy jego nauczycielami gry na fortepianie byli Józef Elsner i Karol Kurpiński. Uczył się także



Kielce, rok 1921: Józef Piłsudski i wojewoda kielecki St. Pękosławski (fot. Muzeum Historii Kielc).

u mistrzów tego instrumentu w Paryżu i Wiedniu. We Francji odniósł pierwsze sukcesy, a do kraju powrócił już jako znany artysta. Mieszkał w Warszawie, koncertował w wielu miastach. Do rodzinnych Kielc wrócił w 1862 r. Organizował w mieście muzyczne przedsięwzięcia oraz uczył muzyki.

**1889, 20 października:** konsekrowano wyremontowany i rozbudowany kościół pw. Św. Wojciecha w Kielcach. Prace prowadzono według projektu i pod kierunkiem budowniczego gubernialnego kieleckiego architekta Franciszka Ksawerego Kowalskiego. Wykonany z marmuru ołtarz główny ufundowali lokalni kupcy, zaś obrazy namalował Jan Styka. Do parafii sprowadzone zostały z Gniezna relikwie św. Wojciecha. Barokowy, murowany kościół wybudowano w 1763 r. w miejscu wcześniejszego drewnianego kościółka. Jak czytamy na stronie internetowej parafii, dzięki XIX-wiecznej przebudowie kościół „przybrał ostateczną formę, w jakiej go dziś oglądamy – długość jego wynosi 37 metrów, szerokość w nawie 20 m i w prezbiterium 10 m, wysokość w nawie 15 m, całkowita powierzchnia wynosi 570 m<sup>2</sup> i tym samym może pomieścić około 2000 osób”.

**1918, 13 października:** powstała tzw. Rzeczpospolita Zakopiańska, organizacja narodowa będąca załącznikiem polskiej państwowości, działająca na terenie Zakopanego oraz jego okolic w październiku i listopadzie 1918 r. Przewodniczącym tej państwowej re-

prezentacji został Stefan Żeromski. Na jego ręce przedstawiciele m.in. władz wojskowych, policji, poczty, kolei, służby zdrowia i szkół złożyli ślubowanie na wierność Polsce. W deklaracji założycielskiej określono cele tej niepodległościowej organizacji. Napisano m.in.: „Uważamy się odtąd za obywateli wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski. Tej Polsce winniśmy wierność i posłuszeństwo, mienie i krew naszą, nie uznajemy żadnych więzów, tym najświętszym obowiązkiem przeciwnych”. Rzeczpospolita Zakopiańska przestała istnieć 16 listopada 1918 r. wraz z objęciem nad nią zarządu przez powstałą w Krakowie Polską Komisję Likwidacyjną.

**1921, 20 października:** przyznano honorowe obywatelstwo Kielc Józefowi Piłsudskiemu. Uroczystości z tej okazji szczegółowo relacjonowała „Gazeta Kielecka”. Po odsłonięciu na ścianie magistratu pamiątkowej tablicy, akt nadania obywatelstwa wręczono Naczelnikowi Państwa podczas posiedzenia Rady Miejskiej. Powiedział on wówczas: „Wspomnienia z pobytu u was w roku 1914 pozostały dla mnie i dla moich podkomendnych jednymi z najmilszych. Ilekroć razy w czasie całej wojny wspomniano Kielce, uśmiech rozjaśniał twarze moich żołnierzy”. Podczas obiadu wydanego w salach resursy obywatelskiej przez wojewodę kieleckiego Stanisława Pękosławskiego, Józef Piłsudski wznosił toast za pomyślność Kielc. „Pan Naczelnik Państwa, widocznie szczerze i głęboko ujęty wyrażoną zewsząd życzliwością, odpowiedział na wszystkie mowy całego dnia” – pisano w gazecie. „Mówił długo, stopniowo coraz goręcej. Przypomnił sobie i wszystkim objawił swe walki wewnętrzne, bóle, zawody i radości dumne, a zakończył porywającym serca wszystkich zwróceniem się do Kielc i do Kielczan, z którymi związały się jego przeżycia na zawsze. Kielce są dla mnie – mówił – czem pierwszy uśmiech ukochanej, czem pierwszy promień rannego brzasku”. [JK]



Kościół św. Wojciecha na dawnej karcie pocztowej.

# Wędrowcowe smaki

**Bigos zapiekany z kaszą.** 2 kg kiszonej kapusty, średnia główka białej kapusty, pół kg mięsa wołowego lub wieprzowego, 1 kg wędzonych żeberek, 30 dag wędzonego boczką, 40 dag kiełbasy wiejskiej, 10 dag słoniny, 1 duża cebula, garść suszonych grzybów, 10 dag suszonych sliwek, 1 łyżka miodu, pieprz, ziele angielskie, liść laurowy, kilka ziaren jałowca, szklanka kaszy jęczmieńnej średniej grubości. Kapustę kiszoną przepłukać, zalać wrzątkiem, gotować na małym ogniu bez przykrycia. Słodką kapustę pokroić i obgotować. Do gotującej się kiszonej kapusty dodać żeberka, mięso i podsmażoną na słoninie cebulę oraz namoczone wcześniej grzyby i sliwki, dodać ziele, liście i jałowiec, gotować do miękkości. Mięso pokroić, dodać do kapusty kiszonej, dołożyć słodką kapustę oraz podsmażyć skrojony boczek i kiełbasę. Przyprawić przyprawami i miodem. Gdy bigos będzie prawie gotowy, wysypujemy szklankę kaszy, chwilę gotujemy (około 10 minut). Następnie wykładamy na dużą blachę i zapiekamy w piekarniku aż powstaną na wierzchu chrupiąca skórka. Po upieczeniu kroimy w kwadraty i podajemy z pieczywem.

**Boczek nadziewany śliwkami.** 1,5 kg chudego wędzonego boczką, 60 dag suszonych sliwek bez pestek, 2 duże jabłka, 1/4 szklanki białego wytrawnego wina, 3 łyżki cukru. Schłodzony boczek rozłożyć i wyrównać, aby powstał prostokątny płat. Jabłka obrać, pokroić na części bez gniazd nasiennych. Kawałki jabłek włożyć do garnuszka, zalać połową szklanki wody, rozgotować i odparować wodę często mieszając. Dodać cukier i wino, wymieszać jeszcze chwilę gotować, aby powstał gęsty mus jabłkowy. Na koniec dodać umyte suszone sliwki. Mus ze śliwkami nałożyć na boczek, zrolować, zwinąć sznurkiem lub dokładnie spiąć wykałaczkami. Boczek ułożyć na ruszcie, wstawić do piekarnika nagrzanego

do temperatury 220° C, podstawiając pod ruszt blachę, na którą będzie ściekał tłuszcz. Piec 40 minut, aż boczek będzie złotobrązowy. Powyższe dwa przepisy zostały przygotowane przez Zarząd Kółka Rolniczego w Nawodzicach w gminie Klimontów.

**Gęś faszerowana grzybami na czerwonej kapuście.** 1 gęś, 1 kg grzybów, 2 jajka ugotowane na twardo, 2 jajka surowe, 2-3 duże cebule, 1 bułka, pieprz, sól, vegeta, olej, natka pietruszki, 1 szklanka bulionu, 1 czerwona kapusta, puszka ananasów, 4-5 łyżek czerwonego octu winnego, szczypta mielonego cynamonu i goździków, 3 łyżki śmietany kremówki, 1 łyżka marynowanego zielonego pieprzu, 3 łyżki zasmażki. Gęś umyć i osuszyć, natrzeć solą i pieprzem, odstawić do wchłonięcia. Przygotować nadzienie: grzyby udusić z cebulą, po wystudzeniu dodać do nich dwa ugotowane na twardo jajka pokrojone w kostkę, 2 surowe jajka, bułkę uprzednio namoczoną, odciśniętą i pokrojoną, natkę pietruszki, doprawić pieprzem, solą i vegetą. Grzybowym farszem wypełniamy dokładnie gęś i spinamy wykałaczkami, związujemy skrzydełka i nóżki, a następnie nacieramy całą gęś masłem i wkładamy do wypłukanej zimną wodą brytfanki. Piec ok. 2,5 godziny w temperaturze 200 stopni C. Po godzinie pieczenia odwracamy gęś podlewając ją 1/4 bulionu. Kapustę z drobno pokrojoną cebulą zeszklić, podlewając zalewą z ananasa oraz połową szklanki wody z octem. Doprawiamy do smaku solą, pieprzem, cynamonem i goździkami, a następnie dusimy przez ok. 1 godzinę dodając kawałki ananasa. Gęś wyjąć, wywar odcedzić i wymieszać z resztą bulionu, zagotować, doprawić śmietaną i pieprzem. Przyrządzoną gęś podawać na kapuście udekorowanej sosem. Przepis przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Szyszczycach w gminie Chmielnik.

## Palcem po mapie



Okolice Końskich na mapie topograficznej Królestwa Polskiego z 1839 roku opracowanej przez Kwatermistrzostwo Generalne Wojska Polskiego. Ta bardzo precyzyjnie wykonana mapa, dzieło XIX-wiecznej kartografii, jest znakomitą źródłem do badań dziejów ziem polskich z czasów rozbiorów. Przedstawia terytorium Królestwa Polskiego w granicach ustalonych na kongresie wiedeńskim w 1815 roku. Mapa, wykonana w warszawskim zakładzie sztycharcko-litograficznym Karola Fryderyka Mintera, pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej / Polona. [JK]